

Drugie życie butelek z browaru Timlingów

Jeżeli nie uda się zaszczepić pewnej świadomości i zrozumienia dla tej kategorii zabytków, świat starych butelek, których resztki dziś jeszcze zaplątane są w sieć starych strychów, piwnic i śmietników, zniknie podobnie jak wiele innych przedmiotów z zakresu życia codziennego.

Butelki po alkoholach to też są zabytki. Grzegorz Miliszkievicz (artykuł z 1989 r.)

AAA... KUPIĘ FLASZKĘ, NAJLEPIEJ CAŁĄ

W 47. numerze „Czasu Ostrzeszowskiego” z listopada 2017 r. przeczytać można było artykuł pt. „O tym, gdzie to dawniej piwo się warzyło i gdzie się nim raczono”. Była to zarządzeniem okazja do umieszczenia ogłoszenia o poszukiwaniu przede mnie przedmiotów i informacji związanych z ostrzeszowskim browarnictwem. Odzew był niewielki, ale trudno jednak oczekiwać, aby przechowały się tego typu „pamiątki” w rodzinach niemających z piwowarstwem nic wspólnego. Jednak tradycje browarnicze nie stanowią warunku koniecznego do posiadania wymienionych w anonsie muzealiów. Jak już wielokrotnie się o tym przekonałem, również przypadek.

Tak też było w sytuacji pana Józefa Fabrowskiego z ul. Kwiatowej w Ostrzeszowie, który nieznaną mi dotychczas butelkę z browaru Juliusa Timlinga wykopał w okolicy kościoła Chrystusa Króla przy ul. Zamkowej w Ostrzeszowie. I choć zdarzyło się to dziesięć lat temu, znalazca uchronił ją przed zniszczeniem, a przecieć o stłuczenie butelki nietrudno. Co więcej: szukał informacji o rodzinie Timlingów m.in. w Muzeum Regionalnym. Nie dowiedział się jednak niczego poza faktem, że należała do nich willa przy ul. Zamkowej 8.

Przy okazji opisującego jego pocztówkową pasję artykułu w „Czasie Ostrzeszowskim” z 28 marca 2007 r. zdjęcie znalezionej butelki opublikowane zostało na łamach tygodnika.

Natrafivszy na pierwszy w historii artykułu dotyczący rozlewu i warzenia piwa na naszych ziemiach, pan Józef zadzwonił do mnie z py-



Makieta willi Timlingów, fot. www.dziejeostrzeszowa.pl

taniem o informacje i propozycją spotkania. Zaproszenie to zaowocowało nabyciem przeze mnie opisywanej tu butelki z ciemnozielonego szkła z wytłoczonym napisem: *J. TIMLING JNH. (1) ADOLPH TIMLING SCHILDBERG*. Spotkanie to stało się zarazem przyczynkiem do tegoż felietonu.

Minął równo tydzień od daty ukazania się 47. nr. gazety, gdy zadzwonił do mnie pan Włodzimierz Słęczak z ul. Piastowiańskiej, że jest w posiadaniu butelki z umieszczonym napisem świadczącym o jej dawnej przynależności do... Juliusa Timlinga! Nie sposób było nie skorzystać z okazji do spotkania się.

Pan Włodzimierz dawniej zajmował się poszukiwaniem starych przedmiotów i wymianą nimi. Nie pamięta jednak szczegółów zdobycia opisywanej tu flaszki, ale zachował ją przede wszystkim ze względu na widniejący na niej napis *Schildberg*. Cały tekst brzmi: *J. TIMLING BRAUEREI SCHILDBERG I / P (2)*. W efekcie negocjacji i ona dołączyła do mojego zbioru. W ten sposób do opisywanej we wcześniejszym

artykule butelki po piwie od Szczepana Feige dołączyły dwa egzemplarze z browaru rodziny Timlingów. Od tej chwili zaczęło się ich drugie, „bardziej wystawne” życie.

LYK HISTORII

O browarze Timlingów niewiele wiadomo. Pewne jest to, że pochodzili z Niemiec i byli ewangelikami. W „Dziejach Ostrzeszowa” na str. 141. wyczytać jedynie możemy, że powstał on pod koniec XIX w. z inicjatywy Adolfa W. Timlinga. W spisie niemieckich browarów, zamieszczonym na stronie internetowej www.browar.biz znajduje się informacja, że w 1907 r. właścicielem browaru został wspomniany już wcześniej Julius Timling i to jego inicjatywa wzięła początek. Nie każdy posiadacz browaru był zarazem piwowarem. Timlingowie byli przede wszystkim przemysłowcami, a warzelnia mogła być tylko jednym ze źródeł ich przychodów.

Częstą praktyką było też dzierżawienie browaru komuś w zamian za ustaloną sumę lub sprowadzenie do uruchomienia, zarządzania nim, najczęstszym z zagranicy, doświadczanego piwowara.

Porcelanowe zamknięcie butelki



SPOJRZENIE Z DRUGIEJ STRONY

Ciekawą informację zawarto na tylnej ściance butelki. Umieszczony tam tekst: *Vor Missbrauch wird gewarnt* oznacza mniej więcej: *Przed niewłaściwym użyciem ostrzegam*. Miało to zapobiegać używaniu butelki do innych niż spożywcze celów, a przede wszystkim do napełniania ich naftą bądź benzyną. Podobną informację znaleźć dziś można na butelkach od „Cola Coli” dostępnych w Niemczech. Są one zrobione z grubszego niż u nas plastiku w celach wielokrotnego ich wykorzystania. Zanieczyszczenie butelki od piwa wspomnianymi środkami wymagało pracochłonnej mycia i nie pozostawało bez wpływu na bukiet napełnianego nim piwa. Tekst ten znaleźć można tylko na flaszkach z terenów należących przed pierwszą wojną światową do Prus i Niemiec. W okresie dwudziestolecia międzywojennego już go nie umieszczano. Być może w wolnej Polsce za bardo zużyjoczarony z pruską dyscypliną charakterystyczną kraj, który przyczynił się do rozbioru naszej ojczyzny. Czy to jednak było właściwą przyczyną, pozostaje nam się tylko domyślać.

Krzysztof Zarzecki

- 1.) Skrót „JNH” oznacza tu prawdopodobnie właściciel (z niem. Inhaber).
- 2.) „SCHILDBERG I / P” to skrót od SCHILDBERG IN POSENSCHEN (Ostrzeszów w Poznaniu)

Za odszyfrowanie tego skrótu dziękuję panu Janowi Taylorowi.

Poszukuję przedmiotów związanych z browarnictwem (butelek z napisami, etykiet, porcelanowych zamknięć) oraz informacji nieuwzględnionych w tym artykule, tel. 724 086 364

SPROSTOWANIE: Nabywcą browaru przy ul. Chmielnej był pan Walenty Śliwiński. Za pomyłkę w poprzednim artykule szanownych Czytelników przepraszam. *K. Zarzecki*

STRAŻACKIE SPOTKANIE NOWOROCZNE



zblizoną sumę. Widać, że współpraca z Radą Miejską układa się dobrze, co podkreślał jej przewodniczący E. Skrzypek. O dobre współpracy między OSP i PSP na gruncie działań bojowych mówił także komendant T. Mak.

Tym noworocznym spotkaniem ostrzeszowscy druhowie otworli kolejny rok działalności. Oby okazał się na spokojniejszy niż miniony.

K. Juszcak

O tym, co wydarzyło się w minionym roku, ale także o planach na rok 2018 rozmawiano podczas strażackiego spotkania noworocznego, które odbyło się 5 stycznia. Nie zabrakło podziękowań i życzeń, zaś zespół muzyczny śpiewem koleń i najzwyklejszych przebojów umilał zebranie.

- *Jest to dzień refleksji, a jednocześnie radości z ubiegłorocznych dokonań* - mówił dh M. Mądry, przewodniczący Zarządu Miejsko-Gminnego OSP.

W krótkim wystąpieniu sprawozdawczym zwrócił uwagę na duże zaangażowanie strażaków i dbałość o remizy oraz posiadany sprzęt. Zauważył, że większość remontów przeprowadzają sami druhowie. Strażacy-ochotnicy nie tylko walczą z pożarami i śpieszą do zdarzeń drogowych, lecz także zabezpieczają imprezy, uczestniczą w uroczystościach państwowych i kościelnych, organizują szereg akcji charytatywnych.

Przewodniczący wymieniał najważniejsze wydarzenia ubiegłoroczne, m.in. jubileusze w jednostkach OSP Siedlików i OSP Myje oraz zawody sportowe.

Powodem do dumy były sukcesy jednostek reprezentujących MiG Ostrzeszów w zawodach powiatowych. Zwycięzcami zostały drużyny ze Szklarki Myślniewskiej (mężczyźni) i Zajączek (kobiety).

- *Dziękuję za bezinteresowną i ofiarną pracę* - mówił dh M. Mądry, zaś burmistrz M. Witek dziękował za ofiarność, poświęcenie i dbałość o wspólne majątek.

Ubiegły rok był trudny dla strażaków, nie brakowało tragicznych zdarzeń (aż 16 ofiar wypadków drogowych), a do tego doszły zmagania z ptaszą grypą. Ze sprawozdania, jakie przedstawił dh Tomasz Jabłoński - prezes Zarządu Powiatowego OSP, wynika, że strażacy spieszili z pomocą 2751 razy na terenie powiatu, z czego 714 w mieście i gminie Ostrzeszów. Samych pożarów było znacznie mniej - 141 w powiecie i 67 w gminie.

O sprawach finansowych informował druhów naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich i Obronności - W. Bąk. Ostatecznie budżet strażacki w 2017 r. zamknął się kwotą 330 tys. zł. W tegorocznym zaplanowano bardzo



SZYMON CHWALISZ I JEGO DWIE GITARY NA AUKCJACH WOŚP!

Dokończenie ze str. 1.

W roku 2017 Szymon Chwalisz przy pomocy Pawła Ostrowskiego z zespołu The Sixpounder i Rafała Lemańskiego prowadzącego oficjalny Fan Club Guns'ów podjął współpracę ze Slash'em, tworząc dla niego unikatowego Gibsona. Muzyk ze Stanów Wspólnie z „malarzyna” zaprojektowali niepowtarzalny wzór. Ostrzeszowianin pomalował gitarę i spotkał się ze Slash'em podczas koncertu Guns N' Roses w czerwcu 2017 r., gdzie „wiosło” zostało podpisane i zapadła decyzja,

że trafi na licytację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Partnerami i sponsorami akcji tegorocznych gitar była sieć sklepów Rock'n Roll, oraz Studio Nagrań Earthworm Records. Gitary już w tej chwili są w czołówce najchętniej oglądanych i licytowanych przedmiotów.

Więcej o gitarach można dowiedzieć się na oficjalnym Fan Page'u Szymona: www.facebook.com/chwalisz.szymon

www.aukcje.wosp.org.pl/szymon-chwalisz-gitara-woodsotkowa-2017-i5608999

www.aukcje.wosp.org.pl/gitara-slasha-z-guns-n-roses-od-szymona-chwalisza-i5608987